

Mieczysław Pajewski  
**Oszust—kreacjonista?**

Czytelnicy naszego biuletynu znają postać Dmitrija A. Kuźniecowa. W 19 (45) numerze "Na Początku..." z 19 września 1994 roku tak o nim pisałem:

Moskiewskie Towarzystwo Kreacjonistyczne grupuje blisko 200 członków z tytułami naukowymi, w tym także profesorów wyższych uczelni. Uważają oni, że ujęcie stworzenia w Księdze Rodzaju jest prawdziwe i że teoria ewolucji nie jest oparta na faktach. Przewodniczącym Towarzystwa jest bardzo barwna postać, Dmitrij A. Kuźniecow. Urodzony w 1955 roku zdobył w 1983 roku prestiżową nagrodę Leninowskiego Komsomołu przyznaną corocznie dla dwu najznakomitszych młodych uczonych Związku Radzieckiego. Uzyskał trzy doktoraty: z medycyny w Szkole Medycznej im. Sieczenowa (1978), z biochemii w Uniwersytecie Moskiewskim im. Łomonosowa (1981) i z biologii molekularnej w Radzieckiej Akademii

Nauk Medycznych (1989). Jest właścicielem trzech międzynarodowych patentów, autorem ponad czterdziestu artykułów naukowych opublikowanych po angielsku (nie licząc opublikowanych po rosyjsku). Jest też profesorem biologii w Instytucie Badań Kreationistycznych w El Cajon, Kalifornia. Jego główną dziedziną badań jest ksenobiotyczna modulacja syntezy białka. Dr Kuźniecowa jest obecnie dyrektorem laboratorium biochemicznego kompanii badawczej Laserinvest, która jest spółką *joint venture* Rosji, Wielkiej Brytanii i Indii. Dawny ateista, nawrócił się w 1983 roku pod wpływem lektury książek wydawanych przez Instytut Badań Kreationistycznych i pisze teraz także do ewangelicznego magazynu *Protestant*, wydawanego w języku rosyjskim. Jest żonaty (żona Tatiana) i ma dwoje dzieci.<sup>1</sup>

Kuźniecowa cieszył się szerokim poparciem amerykańskich kreationistów, zarówno finansowym, jak i instytucjonalnym. Podróżował po Stanach Zjednoczonych, prowadząc wykłady w środowiskach akademickich, także i niekreationistycznych. Wielu amerykańskich kreationistów było podbudowanych tym, co wyglądało na niezależność myśli dawnego radzieckiego uczonego.

W ubiegłym i obecnym roku pojawiły się jednak zarzuty, które — jeśli zostaną potwierdzone — rzucają cień na cały ruch kreationistyczny. Szwedzki biolog, Dan Larhammar, z Wydziału Genetyki Medycznej Uniwersytetu w Uppsali, badał procedury użyte przez Kuźniecowa w jednym z jego artykułów.<sup>2</sup> Zaskoczony jego metodami eksperymentalnymi,

---

<sup>1</sup> M. Pajewski, “Drugie Moskiewskie Międzynarodowe Sympozjum Kreationistyczne”, *Na Początku...* nr 19 (45), 19 września 1994, s. 225-226 [225-228]. Dane na temat Kuźniecowa podałem na podstawie *Acts & Facts*, November 1991, vol. 20, No. 11 oraz December 1992, vol. 21, No. 12.

<sup>2</sup> Dmitrii A. Kuznetsov, *In vitro* studies of interactions between frequent and unique mRNAs and cytoplasmic factors from brain tissue of several species of wild timber voles of Northern Eurasia, *Clethrionomys glareolus*, *Clethrionomys frater* and *Clethrionomys gapperi*: A new criticism to a modern molecular-genetic concept of biology evolution, *International Journal of Neuroscience* 1989, vol. 49, s. 43-59. Artykuł ten został później

próbował przejrzeć literaturę biologiczną, cytowaną przez Kuźniecowa, ale nie był w stanie znaleźć wiele z czasopism podanych w bibliografii. Na przykład jedna z ważnych metod miała być omówiona w artykule napisanym przez F.L. Solvarssena i B. Hjertena i opublikowanym w *Uppsala University Research Reports* w 1974 roku. Larhammar tak pisał na ten temat:

Jest to uniwersytet, na którym pracuję od 1980 roku. Żadnego takiego czasopisma nie można na tym uniwersytecie znaleźć. Ponadto nikt obecnie nie zna osób o takich nazwiskach. Niezbyt często spotykane nazwisko Hjerten posiada profesor Stellan Hjerten (Wydział Biochemii), który jednak nie zna ani cytowanego artykułu, ani jego autora, B. Hjertena. W końcu ani Solvarssena, ani B. Hjertena nie można znaleźć w spisie pracowników Uniwersytetu w Uppsali (w okresie od 1971 do 1976 roku).<sup>3</sup>

Larhammar odkrył, że autorem innego artykułu, którego nie mógł znaleźć, miał być szwedzki uczonec, Holger V. Hyden. Hyden zaprzeczył jednak, by kiedykolwiek słyszał o tym artykule i nic nie wiedział o czasopiśmie, w którym miał go zamieścić.<sup>4</sup>

---

przedrukowany w nieco zmodyfikowanej postaci i pod zmienionym tytułem w czołowym piśmie kreacjonistycznym: A Neurochemical Creationist Concept Based On *In Vitro* Studies of Brain mRNAs of Three Lumber Vole Species: *Clethrionomys glareolus*, *Clethrionomys frater* and *Clethrionomys gapperi*, *Creation Research Society Quarterly* 1991, vol. 27, s. 128-135.

<sup>3</sup> Dan Larhammar, "Lack of experimental support for Kuznetsov's criticism of biological evolution", *International Journal of Neuroscience* 1994, vol. 77, s. 200 [199-201]. Swoje zarzuty Larhammar opublikował w dwu czasopismach prowadzących antykreacjonistyczną krucjatę: "Severe Flaws in Scientific Study Criticizing Evolution", *Skeptical Inquirer*, March/April 1995, s. 30-31; "Severe Flaws in a Scientific Study by D. Kuznetsov Criticizing Evolution", *Creation/Evolution* 1994, vol. 14, s. 1-3.

<sup>4</sup> Larhammar, Lack..., s. 201.

Dane powyższe podaję według informacji, zawartych w kreacjonistycznym czasopiśmie *Bible-Science News*.<sup>5</sup> Redakcja tego czasopisma próbowała się skontaktować z Kuźniecowa, ale bez rezultatu. Starła się też dotrzeć do trzech czasopism cytowanych przez Kuźniecowa (ale o których Larhammar w swoich doniesieniach nie wspominał), a mianowicie do *Biogenesis*, *Darwin and Darwinism Today* oraz *Studies in Evolutional and Developmental Biology*. W standardowych spisach czasopism naukowych i periodycznych, np. w używanych na całym świecie "Science Citation Index" oraz w "Ulrich's International Periodicals Directory" czasopism cytowanych przez Kuźniecowa nie ma. Oczywiście, nie jest to dowód, że ich w ogóle nie ma, ale sprawa jest bardzo podejrzana.

Kreacjoniści z lubością wspominają liczne oszustwa, jakich dopuszczali się ewolucjoniści.<sup>6</sup> Okazuje się, że plaga ta dotyka obie strony. O ile możemy zrozumieć, że oszustwa popełniają ewolucjoniści (albo w ogóle nie wierzą w Boga, albo w bardzo, bardzo odległego), to trudno zrozumieć, jak człowiek mówiący o Bogu, nawrócony z ateizmu, może robić takie rzeczy, które są ewidentnym złamaniem etyki akademickiej i zwykłej uczciwości. Bóg jest Bogiem prawdy, nie kłamstwa. o

Mieczysław Pajewski

---

<sup>5</sup> Kuznetsov Papers Called into Question: Two Articles May Contain Fictitious References, *Bible-Science News*, March 1995, vol. 33, No. 3, s. 15-16.

<sup>6</sup> Por. np. D. James Kennedy, "Pomyłki" ewolucjonizmu, w: M. Pajewski (red.), **Stworzenie czy ewolucja?**, Wyd. Duch Czasów, Bielsko-Biała 1992, s. 172-181; Justyna Pajewska, Oszustwo z Piltdown, *Na Początku...* nr 9, 26 lipca 1993, s. 65-69; Mieczysław Pajewski, Posłowie do "Oszustwa z Piltdown", *Na Początku...* nr 9, 26 lipca 1993, s. 69-71. Uwagi o oszustwach ewolucjonistów możemy znaleźć niemal w każdej książce kreacjonistycznej.